

INSTYTUT TURYSTYKI

UCZESTNICTWO POLAKÓW
W WYJAZDACH TURYSTYCZNYCH

Raport z badań
(styczeń - wrzesień 1992 r.)

Opracował:
mgr Mieczysław ZAWADZKI

Warszawa, grudzień 1992r.

BIBLIOTEKA IT
Archiwum Prac
Naukowo-Badawczych

A-1287

Pracę wykonano na zlecenie Urzędu Kultury Fizycznej
i Turystyki (R-1.9.3.)

Abstrakt

Opracowanie dotyczy uczestnictwa ludności Polski w wieku 15 i więcej lat w różnego typu wyjazdach krajowych i zagranicznych. Przedstawiono przy tym wzory zachowań i sposoby spędzania czasu biorących udział w krajowych wyjazdach urlopowo-wakacyjnych.

UCZESTNICTWO POLAKÓW W WYJAZDACH TURYSTYCZNYCH (R-1.9.3.)

W s t ę p

Instytut Turystyki prowadzi od lat - na zlecenie Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki - badania uczestnictwa naszego społeczeństwa w różnego typu wyjazdach. Ich wyniki są reprezentatywne dla ludności Polski w wieku 15 i więcej lat. Korzystano z ankietatorów, którzy prowadzili bezpośrednie wywiady z respondentami w losowo dobranej próbie Ośrodka Badania Opinii Publicznej Polskiego Radia i Telewizji. Wynosiła ona w różnych okresach 1000, 1500 i 2000 osób.

Za podróż (wyjazd) uznano pobyt z co najmniej jednym noclegiem poza stałym miejscem zamieszkania. W podróżach na terenie kraju uwzględniono odbyte w celach turystyczno-wypoczynkowych, odwiedzin krewnych lub znajomych i innych osobistych (np. kulturalno-rozrywkowych, religijnych, sportowych), w zagranicznych ponadto podróże służbowe oraz w celach poczynienia zakupów lub podjęcia dorywczej pracy.

Do 1990 r. za wyjazdy urlopowo-wakacyjne uznawano w naszych badaniach trwające co najmniej 7 dni, wycieczkowe 3-6 dni i weekendowe 1-2 dni - zgodnie z powszechnie stosowaną w Polsce klasyfikacją.

Od 1991 r. posługujemy się najczęściej spotykanym w Europie Zachodniej podziałem na wyjazdy trwające minimum 5 dni (urlopowo-wakacyjne) i wyjazdy krótkoterminowe (1-4 dni, z co najmniej jednym noclegiem poza stałym miejscem zamieszkania). Taki podział umożliwia porównywalność danych o wyjazdach ludności Polski z analogicznymi krajów zachodnich. (Dane za okres do 1990 r. przeliczone według w.w. klasyfikacji)

Między danymi GUS a naszymi występują nieraz znaczne rozbieżności, gdyż GUS ujmuje jedynie "korzystających" i noclegi w obiektach, w których istnieje obowiązek rejestrowania przebywających osób, podczas gdy bardzo wielu turystów korzysta z gościnności krewnych lub znajomych itp. możliwości nie wymagających meldunków o czasowym pobycie.

Rozbieżności te dotyczą również zagranicznych wyjazdów Polaków. GUS uwzględnia każde przekroczenie granicy (może być nawet kilka w jednym dniu), w naszych zaś badaniach ujmujemy tylko tych, którzy co najmniej jeden nocleg spędzili za granicą.

Opracowując ankiety i organizując badania autor starał się, by uzyskane informacje były przydatne zarówno w zakresie kształtowania się popytu na różne rodzaje usług świadczonych przez poszczególne podmioty działające na rynku turystycznym jak i dla potrzeb polityki społecznej.

Analizując popyt spróbowano odpowiedzieć przede wszystkim na pytania: organizatorami ilu wyjazdów krajowych i zagranicznych były biura podróży i inne podmioty świadczące tego typu usługi, z ilu i jakich noclegów korzystali wyjeżdżający, jakie kraje odwiedzali, jakie były cele wyjazdów^{x/}.

W tym opracowaniu zajmiemy się uczestnictwem ludności Polski w różnego rodzaju wyjazdach - krajowych i zagranicznych. Dla tego typu badań dane wyjściowe stanowi mierzone w odsetkach w.w. uczestnictwo oraz jego społeczny zasięg według kategorii społeczno-demograficznych.

Ostatnie badania przeprowadzono we wrześniu 1992 r. Biorąc pod uwagę fakt, iż wyniki z lat ubiegłych obejmują całe lata kalendarzowe, dokonano prognozy i przedstawione dane dotyczą całego 1992 r.

Zgodnie z sugestiami Zleceniodawcy część niniejszego raportu poświęcono wzorom zachowań i sposobom spędzania czasu osób biorących udział

x/ Szerzej omawia autor te problemy w oddzielnym opracowaniu: Ruch turystyczny w Polsce. Instytut Turystyki. Warszawa, grudzień 1992 r.

w krajowych wyjazdach urlopowo-wakacyjnych.

Rozpatrywać będziemy kolejno uczestnictwo w:

- krajowych wyjazdach urlopowo-wakacyjnych (na co najmniej 5 dni)
- krajowych wyjazdach krótkoterminowych (trwających do 4 dni)
- wyjazdach zagranicznych.

I. Krajowe wyjazdy urlopowo-wakacyjne

Po drugiej wojnie światowej rozpoczął się burzliwy rozwój turystyki. Gwałtownie wzrosła liczba podróżujących - zwłaszcza w krajach zachodnich.

Podobne zjawisko wystąpiło również w Polsce.

W latach międzywojennych z wyjazdów urlopowych korzystał znikomy odsetek społeczeństwa polskiego. Nieznaczna również jego część odczuwała potrzebę uprawiania turystyki. Zmieniające się warunki społeczno-gospodarcze w latach powojennych i towarzysząca tym procesom popularyzacja wcześniejszych pracowników zaraziły "bakcylem turystycznym" szerokie rzesze i znacznie rozwinęły potrzeby turystycznej ruchliwości docierając do środowisk, które dotąd głównie ze względu na swój status społeczny nie miały aspiracji turystycznych.

Największa dynamika rozwoju ruchu turystycznego w Polsce miała miejsce w latach 1965-1975, a zwłaszcza w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Po tym okresie udział w wyjazdach stopniowo zmniejsza się, a w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zaznacza się regres. Zjawiska te mają ścisły związek ze spadkiem efektywności naszej gospodarki, z sukcesywnie narastającymi zjawiskami kryzysowymi.

Średnia uczestnictwa w krajowych wyjazdach urlopowo-wakacyjnych (na co najmniej 5 dni) dla lat 1974-1979 wynosiła 42%, w okresie 1980 - 1985 38%, w 1990 r. 34%, w 1991 r. 30%.

Wyniki badań za okres styczeń-wrzesień 1992 r. pozwalają przypuszczać, że ten niekorzystny trend zostanie w 1992 r. zahamowany i udział w omawianych wyjazdach wyniesie niespełna 32%.

Bardzo ważną rolę odegrały tu wyjątkowe słoneczne miesiące letnie i długoterminowe prognozy pogody zachęcające do wyjazdów. Ponadto przekształcanie się rynku producenta usług turystycznych w rynek konsumenta. Skłania to świadczących usługi turystyczne do zwiększania troski o atrakcyjność i jakość tych usług oraz odpowiednią kalkulację cen, a wyjeżdżający mają coraz większą możliwość wyboru ofert według możliwości i upodobań. Mimo to będzie to o 2% mniej niż w 1990 r.

Wśród głównych przyczyn rezygnacji z wyjazdów wymieniano niemożność pozostawiania gospodarstwa rolnego, domu, rodziny bez opieki: w 1987 r. 34%, w 1989 r. 30%, w 1990 r. 26%, w 1992 r. 23%.

Powyższemu spadkowi towarzyszył wzrost wskazań, że przyczyną były "względy finansowe, za duży wydatek": 1987 r. 26%, 1989 r. 31%, 1990 r. 35%, 1992 r. 42%.

Na względnie wyrównanym poziomie w w.w. latach występował "zły stan zdrowia, podeszły wiek - 9%-10% oraz prace domowe, remonty, porządki" - 6% - 8%.

Pozostałe przyczyny to brak urlopu (3%-4%), "ochoty i potrzeby" (6%-4%), dodatkowa praca zarobkowa (2%-4%), trudności w zorganizowaniu wyjazdu (2%-3%).

Pauperyzacja znacznej części naszego społeczeństwa wpływała nie tylko na spadek uczestnictwa w wyjazdach:

- wyjeżdżający skracają czas pobytu na urlopie. Wynosił on średnio 18 dni w 1990 r., 12 dni w 1991 r. i niespełna 10 dni w 1992 r.
- coraz częściej preferowane są najtańsze formy urlopowego wypoczynku,

a zwłaszcza pobyt u krewnych lub znajomych. Z ich gościnności korzystało w 1979 r. 34% wyjeżdżających, w 1987 r. 36%, w 1990 r. 43%, w 1992r. prawie 50%. Spadał odsetek przebywających na wczasach instytucjonalnie zorganizowanych (zakładowych, związkowych, organizacji społecznych itp). Z tej formy korzystało w 1979 r. 42% wyjeżdżających, w 1987 r. 34%, w 1990 r. 20%, w 1992 r. 14%. Zmniejsza się również udział biur podróży i innych pośredników w organizowaniu wypoczynku urlopowo-wakacyjnego - z 14% w 1990 r. do 7% w 1992 r. Sukcesywnie wzrasta natomiast liczba rezygnujących z wszelkiego pośrednictwa, a tym samym dodatkowych opłat za te usługi. Prócz przebywających u krewnych lub znajomych są to osoby spędzające wczasy w pensjonacie, kwaterze prywatnej, na campingu, pod namiotem itp. - bez wcześniejszej rezerwacji.

Do połowy lat osiemdziesiątych znaczna część wyjeżdżających (ok. 40%) korzystała z wczasów ulgowych lub innych form zwrotu części wydatków. W latach następnych odsetki te sukcesywnie zmniejszają się. W 1990 r. otrzymało taką pomoc 29%, w 1991 r. 21%.

Wyjeżdżający wraz z rodziną stanowili w 1979 r. 68%, w 1987 r. 64%, w 1990 r. 61%, w 1991 r. 60%. Odsetek wyjeżdżających samotnie wynosił 14%-17%, w towarzystwie znajomych 15%, a w towarzystwie i rodziny i znajomych 10%.

Cechą charakterystyczną krajowych wyjazdów urlopowo-wakacyjnych jest ich mocno zróżnicowana, lecz od lat względnie stała sezonowość. Na wiosnę (marzec - maj) przypadało 5%-7% wyjeżdżających, w lecie (czerwiec - sierpień) 70%-80%, w jesieni (wrzesień - listopad) 9%-13%, w zimie (styczeń, luty i grudzień) 5%-8%.

Analizując społeczny zasięg uczestnictwa w omawianych wyjazdach stwierdzono, że od lat do najważniejszych czynników różnicujących należą: wiek

badanych, przynależność społeczno-zawodowa, miejscowość zamieszkania oraz poziom zamożności.

Udział ludzi młodych (16 - 24 lata) wynosił 40% - 47% i był ok. dwa i pół raza większy w porównaniu z osobami w wieku 65 i więcej lat, dwa razy większy niż liczące 45 - 64 lata i półtora raza od liczących 25 - 44 lata.

Rolnicy indywidualni wyjeżdżali cztery i pół raza rzadziej od pracowników umysłowych i pracujących na własny rachunek i trzy razy rzadziej niż robotnicy wykwalifikowani.

Tak niskie uczestnictwo rolników indywidualnych wynika ze specyfiki i rytmu ich pracy, poważnych trudności z pozostawieniem gospodarstwa bez opieki. Ponadto w braku tradycji tego typu wyjazdów i odmiennych w tym środowisku wzorów wypoczynku.

Za pozytywne zjawisko należy przyjąć tendencję wzrostu udziału w wyjazdach tej kategorii społecznej: z 5% w 1974 r. do 7% w 1987 r., 8% w 1990 r. i 10% w 1992 r. Niekorzystnym natomiast jest stopniowy spadek uczestnictwa w omawianych wyjazdach pracowników umysłowych: 52% w 1979 r., 50% w 1987 r., 45% w 1992 r. Przyczyną jest głównie - jak można przypuszczać - relatywnie większe niż w wielu innych działach gospodarki obniżanie się realnych płac w sferze budżetowej, w której zatrudniona jest znaczna część pracowników umysłowych.

Nastąpił wprawdzie nieznaczny wzrost urlopowej aktywności wyjazdowej mieszkańców wsi do 13%. Jest ona jednak w dalszym ciągu trzy razy mniejsza niż mieszkańców miast ogółem, wśród których występuje spadek uczestnictwa w wyjazdach: w 1979 r. 48%, w 1992 r. 41%. W związku z postępującą degradacją środowiska naturalnego regres ten jest niepokojący - szczególnie w zakresie profilaktyki zdrowotnej.

Osoby oceniające swą sytuację materialną jako "nienajlepszą i złą" wyjeżdżały prawie dwa razy rzadziej niż będące w "bardzo dobrej i całkiem niezłej" i półtora raza rzadziej niż średniej.

Pełna wiarygodność badań poziomu zamożności metodą dochodów na członka rodziny czy inną, a w ślad za tym wpływa na uczestnictwo w wyjazdach jest w każdym wypadku trudna.

W naszych badaniach posługiwaliśmy się samooceną respondentów.

W 1987 r. 28% badanych oceniało swą sytuację materialną jako nienajlepszą i złą, w 1990 r. 36%, w 1992 r. 51%, a jako znośną, średnią analogicznie 63%, 55% i 44%. Zmniejszeniu uległy również odsetki będących w bardzo dobrej i całkiem niezłej z 9% do 5%.

Są to wprawdzie oceny subiektywne i trudno spierać się, że podane wyżej odsetki są w pełni zgodne z rzeczywistością. Za fakt jednak trzeba uznać postępujący proces pauperyzacji dużej części społeczeństwa. Potwierdzają to różnorodne, inne badania i publikacje.

Wpływ poziomu zamożności na aktywność wyjazdową jest bezsporny. Nasuwa się jednak pytanie dlaczego uczestnictwo w omawianych wyjazdach nie spada w sposób bardziej drastyczny, wprost proporcjonalny do obniżania się realnych zarobków znacznej części naszego społeczeństwa.

Wśród przyczyn tego zjawiska - jak można przypuszczać - jest coraz szersze upowszechnianie się zwyczaju wyjazdów urlopowo-wakacyjnych. Coraz powszechniejsza staje się także świadomość skutków degradacji środowiska naturalnego i roli wyjazdów urlopowo-wakacyjnych jako jednego z remediów przeciwdziałających tym ujemnym skutkom.

Inne przeprowadzone przez nas sondaże pozwalają stwierdzić, że mimo trudności finansowych znaczna część osób nie rezygnuje z wyjazdów, lecz wybiera oferty wypoczynku możliwie taniego, skraca czas pobytu, ogranicza

dodatkowe wydatki (np. kawiarnia, lody, rozrywki). Sprzyja temu także wspomniane już przekształcanie się rynku producenta usług turystycznych w rynek konsumenta, co stwarza coraz większe możliwości wyboru ofert według finansowych możliwości i upodobań wyjeżdżających.

Ponadto ulega wprowadzie ograniczeniom, lecz jeszcze działa osłona socjalna i część wyjeżdżających korzysta z różnego typu wczasów ulgowych lub uzyskuje z zakładowego funduszu socjalnego albo z innych podobnych źródeł zwrot części wydatków poniesionych w związku ze spędzeniem urlopu (wakacji) poza miejscem zamieszkania (w 1990 r. 26%, w 1992 r. 19% wyjeżdżających).

Do czasu odczuwalnego wzrostu płac realnych jakaś forma tego typu pomocy - zwłaszcza dla osób niezamożnych - odgrywać będzie znaczną rolę w kształtowaniu udziału w omawianych wyjazdach.

W dalszych rozważaniach omówimy wzory zachowań i sposoby spędzania czasu na urlopie czy wakacjach spędzanych poza miejscem zamieszkania.

Ruchliwość przestrzenna wypoczywających była niewielka. Wzrastał przy tym odsetek osób, które nie opuszczały miejsca pobytu na więcej niż 5 godzin, a malał udział uczestniczących w wędrownościach.

Drugie miejsce zajął stacjonarno-wędrowny charakter pobytu: wycieczki i powrót do tej samej miejscowości. Zmniejszało się uczestnictwo w wędrownościach:

Charakter wypoczynku	1987 r.	1990 r.	1992 r.
Stacjonarny	73%	76%	78%
Stacjonarno-wędrowny	17%	16%	16%
Wędrowny	10%	8%	6%

Głównymi determinantami ruchliwości przestrzennej był wiek oraz poziom zamożności badanych. Zgodnie z przewidywaniami osoby w wieku 16-24 lata ponad dwa razy częściej brały udział w wędrówkach lub wypoczywały w sposób stacjonarno-wędrowny niż w wieku ponad 60 lat.

Podobne zróżnicowanie wystąpiło pomiędzy będącymi w bardzo dobrej i całkiem niezłej sytuacji materialnej a znajdującymi się w nienajlepszej i złej. Fakt dysponowania samochodem odgrywa tu niemałą rolę. Z kolei wzrost cen biletów PKP, PKS nie pozostaje bez wpływu na ruchliwość osób, którym prowadzi się gorzej.

Często spotykamy się z podziałem na wypoczynek czynny pod względem wysiłku fizycznego i bierny - jako jego przeciwieństwo. Klasyfikację tę należy jednak przyjąć z pewnymi zastrzeżeniami. Np. dla osób w wieku zaawansowanym dwa jednogodzinne spacery dziennie mogą być czynnym wypoczynkiem. Trudno mieć zastrzeżenie, że osoba pracująca cały rok fizycznie pod gołym niebem nie preferuje fizycznego wysiłku, bardzo wskazanego urzędnikowi siedzącemu stale za biurkiem i unikającemu ruchliwości przez cały rok.

Panuje powszechne przekonanie, że pobyтови na wczasach z reguły towarzyszy wysypianie się, jedzenie, opalanie i "nic nie robienie". Samoocena jednak przebywających na wczasach jest odmienna. Zarówno w 1987 r., 1990 r. i w 1992 r. ok. 60% stwierdza, że wypoczywała "raczej w sposób czynny, zwiedzając okolice, odbywając wycieczki, uprawiając turystykę kwalifikowaną lub różne sporty".

Częściowo potwierdzają to odpowiedzi na pytanie dotyczące sposobów spędzania czasu.

Spośród 16 najczęściej wymienianych dotąd sposobów, które znalazły się w ankiecie, respondenci mogli wybrać nie więcej niż 3 charakteryzujące ich wzory zachowań.

Najwięcej wskazań uzyskało "poświęcanie dużo czasu rodzinie, bliskim osobom" (1987 r. 36%, 1990 r. 40%, 1992 r. 50%). Na drugim miejscu znalazł się "spokojny wypoczynek, wysypianie się, krótkie spacery" (analogicznie 42%, 35% i 32%). W dalszej kolejności "cieszenie się przyrodą, poznawanie nowych krajobrazów" (29%, 28% i 28%), poznawanie zabytków i architektury (po 20% wskazań i 16%), "przebywanie w ciszy i spokoju, zdala od ludzi" (21%, 18% i 16%).

Na wzory czynnego wypoczynku, zachowań związanych ewidentnie z wysiłkiem fizycznym padło w sumie 33%, 36% i 38% wskazań ("długie wycieczki", "uprawianie sportów", "dbałość o poprawę kondycji fizycznej").

Wzrastał odsetek wskazań "pomoc rodzinie, znajomym w różnego typu pracach" z 16% do 21% i 26%. Pomoc ta także wymagała większego lub mniejszego wysiłku fizycznego.

Zajęcia hobbystyczne (wędkarstwo, grzybobranie itp.) uzyskały 16%, 13% i 8% głosów.

Na poświęcanie czasu życiu towarzyskiemu, rozrywkom (np. dancing, dyskoteka, kawiarnia) padło 14%, 16% i 13% wskazań.

Na końcowych miejscach znalazły się: "udział w imprezach kulturalnych" (5%, 4%, 3%), tyle samo wskazań uzyskało "łączenie wypoczynku z zarabianiem pieniędzy", a "zdobywanie nowej wiedzy i kwalifikacji (np. wczasy z nauką języków obcych)" uzyskały 4%, 1%, 1%.

II. Krajowe wyjazdy krótkoterminowe

(do czterech dni, lecz z co najmniej jednym noclegiem)

W krajowych wyjazdach krótkoterminowych uczestniczyło w 1990 r. 33% ludności Polski (w wieku ponad 15 lat), w 1991 r. 27%, w 1992 r. 29%. Ten w porównaniu z 1991 r. 2-procentowy wzrost należy zawdzięczać przede wszystkim wyjątkowo słonecznej pogodzie w lecie. W sumie jednak trwa tendencja spadkowa uczestnictwa w tych wyjazdach - podobnie jak w zakresie wyjazdów

urlopowo-wakacyjnych i z tych samych przyczyn.

Zdecydowanie przeważały wyjazdy z krótkim pobytem poza miejscem zamieszkania (średnio niecałe dwa noclegi) i organizowane samodzielnie (ok. 90%) - bez pośrednictwa biur podróży czy innych organizatorów.

Większość (51% - 57%) wyjeżdżała raz - dwa razy w roku, a ok. 30% padało na wyjeżdżających 3-6 razy w roku, a tylko co dziesiąty spośród uczestniczących w takim wypoczynku czynił to raz w miesiącu lub częściej.

W porównaniu z wyjazdami urlopowo-wakacyjnymi sezonowość krótkoterminowych była mniej zróżnicowana, choć i tu miesiące czerwiec-sierpień były preferowane - 50% uczestniczących. Na pozostałe pory roku przypadało: wiosna (marzec - maj) 18%, jesień (wrzesień - listopad) 20%, zima (styczeń, luty i grudzień) 12%.

Rozpatrując udział w omawianych wyjazdach według kategorii społeczno-demograficznych stwierdzono, że występowały współzależności podobne jak w wyjazdach urlopowo-wakacyjnych z tym, że rozpiętości były mniejsze (np. pomiędzy udziałem ludzi młodych i w wieku poprodukcyjnym, rolników indywidualnych i pracowników umysłowych, a zwłaszcza pomiędzy mieszkańcami wsi i miast). Proporcje te od szeregu lat są względnie stabilne.

III. Wyjazdy zagraniczne

Uczestnictwo w w.w. wyjazdach wynosiło: w 1990 r. 12,2%, w 1991 r. 12,9%, w 1992 r. niespełna 12%.

Wzrost udziału w wyjazdach zagranicznych w 1991 r. należy przypisać znoszeniu ograniczeń wizowych: do wielu krajów zachodnich a także ograniczeń w uzyskiwaniu paszportów w Polsce.

Jak już wspomniano liczba przekroczeń granicy (w jedną stronę) była według GUS wielokrotnie większa (ponad 20 mln w 1991 r.). W naszych

badaniach nie uwzględniamy jednak znacznego udziału osób przekraczających granicę (nieraz kilkakrotnie) i wracających tego samego dnia oraz relatywnie niemałej liczby Polaków zatrudnionych w krajach ościennych, którzy na dni wolne od pracy lub częściej wracają do kraju.

W porównaniu z krajowymi wyjazdami urlopowo-wakacyjnymi biura podróży są wprowadzane organizatorami znacznie większej liczby wyjazdów, lecz i tu występuje tendencja spadkowa (z 38% w 1991 r. do 33% w 1992 r.) przy wzrastającej liczbie udziału podróży organizowanych samodzielnie bez wszelkiego pośrednictwa.

Analizując czas pobytu za granicą stwierdzono, że na wyjeżdżającego przypadało średnio 8-9 noclegów tam spędzonych. Niespełna 60% przebywało 6 i więcej dni. Wzrasta odsetek korzystających z 1-2 noclegów: z 18% do 30%.

W zakresie celów omawianych podróży stwierdzono, że wzrasta odsetek odwiedzających krewnych lub znajomych: w 1990 r. 28%, w 1991 r. 32%, w 1992 r. 40%, przy spadku uczestnictwa w wyjazdach w celach turystyczno-wypoczynkowych - analogicznie 38%, 35%, 28%.

Nie należy jednak tych tendencji fetyszyzować, gdyż często odwiedziny te łączy się z lokalnym krajoznawstwem, przy korzystaniu z tańszego niż w hotelach itp. pobytu. Warto dodać, że z tego typu gościnności korzystało 50% wyjeżdżających, a więc także wskazujący cele służbowe i inne.

W celu poczynienia zakupów lub podjęcia dorywczej pracy wyjeżdżało w 1990 r. 30%, w 1991 r. 24%, w 1992 r. 21%. Wyjazdy w tych celach stają się mniej atrakcyjne w związku z wyrównywaniem się cen krajowych i zagranicznych, zwiększaniem rygorów celnych itp.

Udział w zagranicznych podróżach służbowych był wyrównany (10%, 14%, 11%).

Z pobytu w hotelach pięcio- i czterogwiazdkowych korzystało 4% wyjeżdżających (z małymi wyjątkami to podróżujący służbowo), z obiektów hotelowych średniej i niższej kategorii 22%, z kwater prywatnych 5%, ze schronisk, campingów, namiotów, przyczep mieszkalnych 10%.

Jak już wspomniano 50% przypadało na pobyt u krewnych lub znajomych, a 9% korzystało z różnych, zmieniających się i innych rodzajów bazy noclegowej.

Rozpatrując liczbę odbytych podróży stwierdzono, że do najczęściej odwiedzanych krajów w latach 1990-1992 należała RFN (45% - 35% wyjazdów). W dalszej kolejności Czechosłowacja (9% - 14%), kraje byłego ZSRR (16% - 8%), Węgry i Austria (12% - 7%), Francja, Włochy, Hiszpania, Holandia (5% - 3%), pozostałe ok. 5%. Należy przy tym zaznaczyć, że 1% to ok. 50 tys. statystycznych osób biorących udział w podróży.

Wzrasta rola samochodu osobowego jako środka lokomocji w czasie podróży zagranicznych (40% - 46%). W dalszej kolejności plasuje się autokar (37% - 35%), pociąg (13% - 17%), samolot (5% - 4%), inne (3% - 4%).

Z a k o ń c z e n i e

Tendencja spadkowa uczestnictwa w krajowych wyjazdach utrzymuje się od drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Główną przyczyną jest kryzysowa sytuacja w Polsce.

Jak wspomniano omawiając wyjazdy urlopowo-wakacyjne, spadek ten nie jest wprostproporcjonalny do danych o obniżaniu się stopy życiowej podawanych w różnych oficjalnych wystąpieniach jak również w publikacjach a także przedstawionych w tym opracowaniu.

Nie pomniejszając wpływu poziomu zamożności na aktywność turystyczną należy przyjąć, że działają również czynniki pozaekonomiczne takie jak:

- upowszechnienie się zwyczaju wyjazdów w celach wypoczynkowych,
- upowszechnianie się świadomości, że stanowią one jeden ze środków profilaktyki zdrowotnej w związku z degradacją środowiska naturalnego,
- popularyzacja turystyki w środkach masowej informacji i kształtowanie się swoistej mody podróżowania - zwłaszcza wśród ludzi młodych.

Z tych i podobnych względów część osób, mimo trudności finansowych, nie rezygnuje z wyjazdów, lecz wybiera oferty wypoczynku możliwie taniego, ogranicza czas pobytu i dodatkowe wydatki z nim związane.

Uczestnictwo naszego społeczeństwa we wszystkich omawianych wyjazdach krajowych i zagranicznych liczonych razem wynosiło w 1990 r. 53%, w 1991r. 49%, w 1992 r. niespełna 51%. Prawie połowa nie wyjeżdżała więc nigdzie.

W analogiczny sposób liczona średnia dla Europy Zachodniej wynosiła 62%, w tym większość wyjeżdżała za granicę. Lekka, mniejsza niż u nas tendencja spadkowa zarysowuje się ostatnio i w tych krajach. Zmniejsza się przy tym także udział biur podróży w organizowaniu wyjazdów, przy wzroście liczby podróży samodzielnie organizowanych.

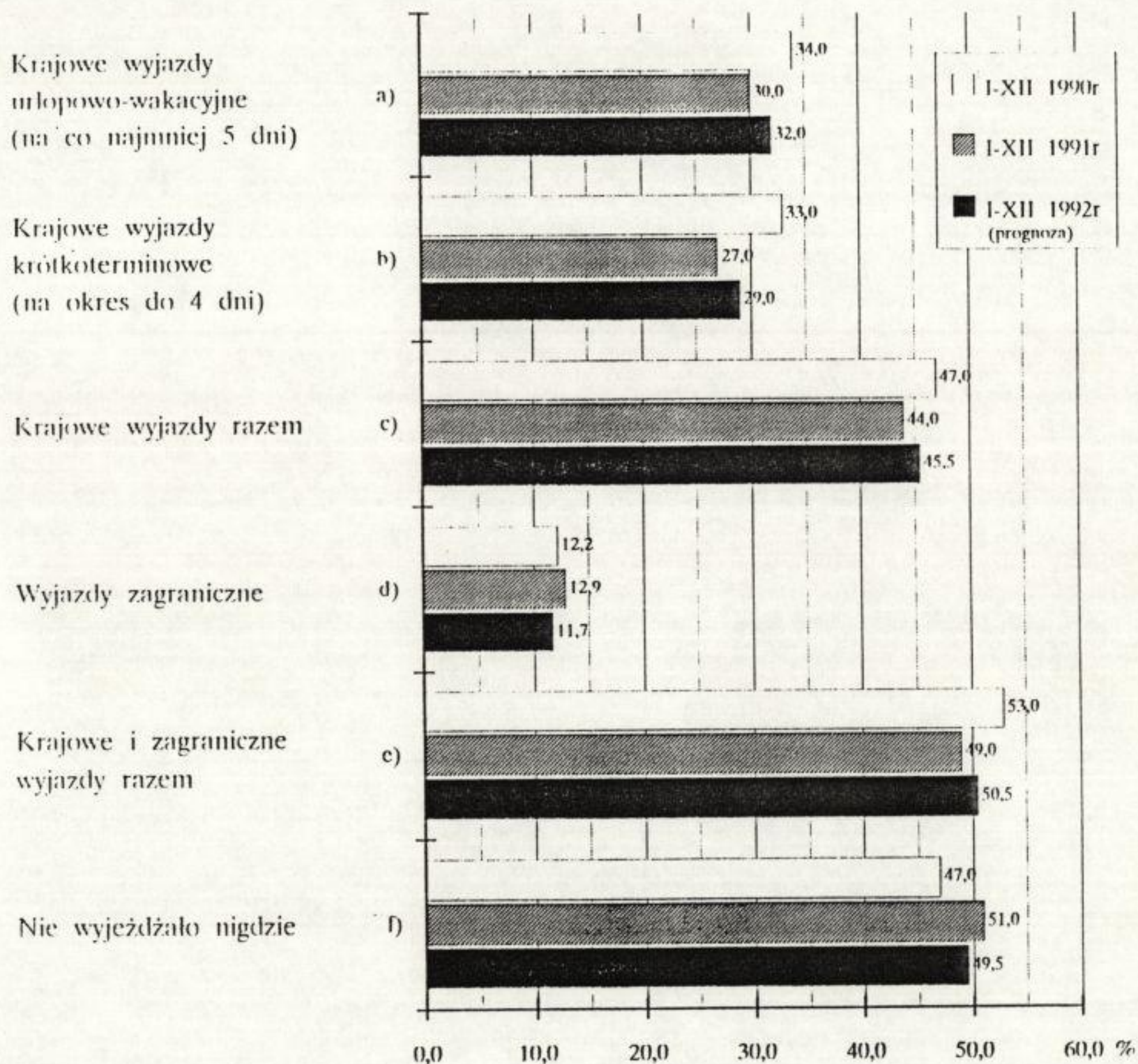
W porównaniu z 1992 r. rok 1993 będzie zdaniem autora mniej pomyślny, nastąpi spadek uczestnictwa zarówno w wyjazdach krajowych jak i zagranicznych o 1% - 2%.

Aktywność turystyczna mieszkańców Polski

	Rok	Uczestnic- two %	Osoby ^{x/} mln
Krajowe wyjazdy urlopowo- -wakacyjne (na co najmniej 5 dni)	1990	34	9,5
	1991	30	8,5
	1992	32	9,0
Krajowe wyjazdy krótkoterminowe (na okres do 4 dni)	1990	33	9,2
	1991	27	7,6
	1992	29	8,2
Krajowe wyjazdy razem	1990	47	13,2
	1991	44	12,4
	1992	45,5	12,9
Wyjazdy zagraniczne	1990	12,2	3,4
	1991	12,9	3,6
	1992	11,7	3,4
Krajowe i zagraniczne wyjazdy razem	1990	53	13,8
	1991	49	13,8
	1992	51	14,5
Nie wyjeżdżało nigdzie	1990	47	13,2
	1991	51	14,3
	1992	49	13,9

x/ Dane szacunkowe.

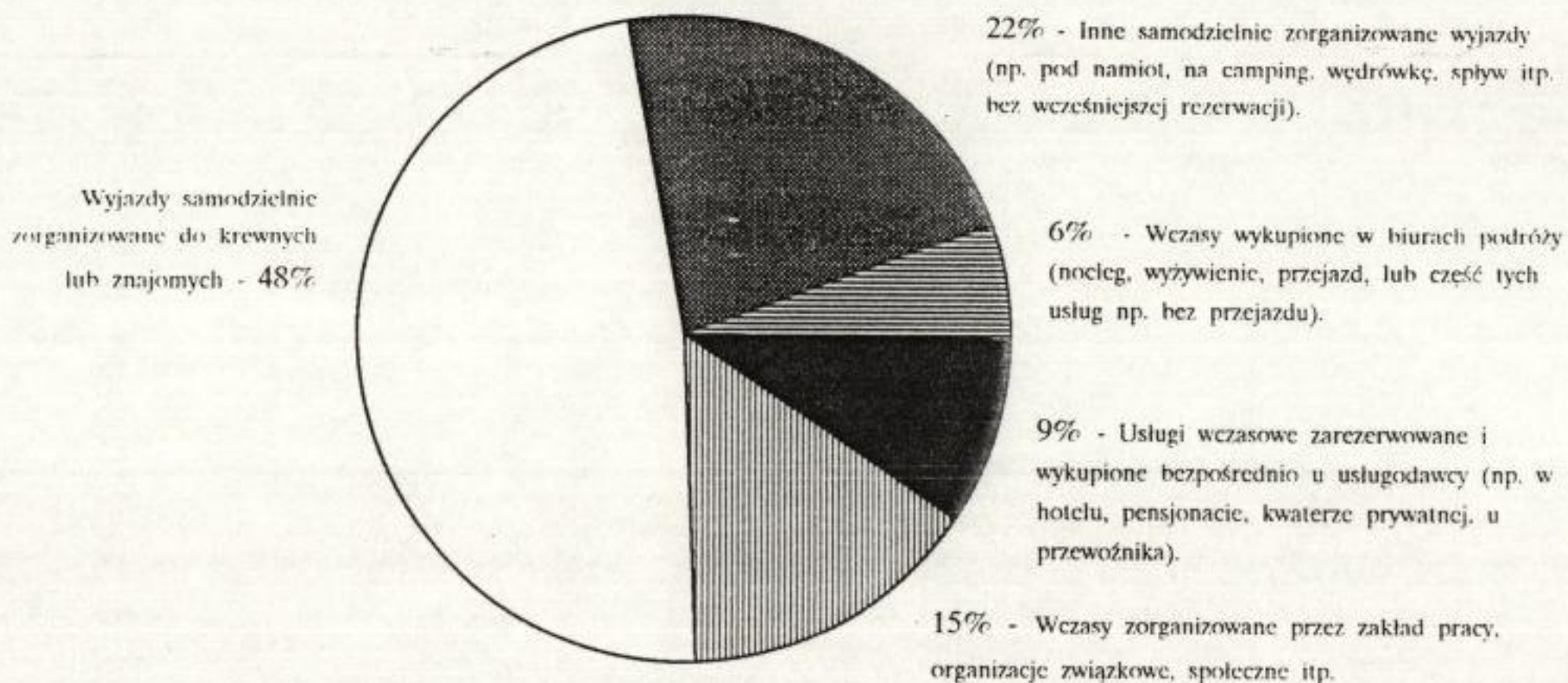
Rys.1. Uczestnictwo ludności Polski w podróżach



odsetki nie sumują się do 100, gdyż część osób korzystała z dwu lub kilku rodzajów podróży.

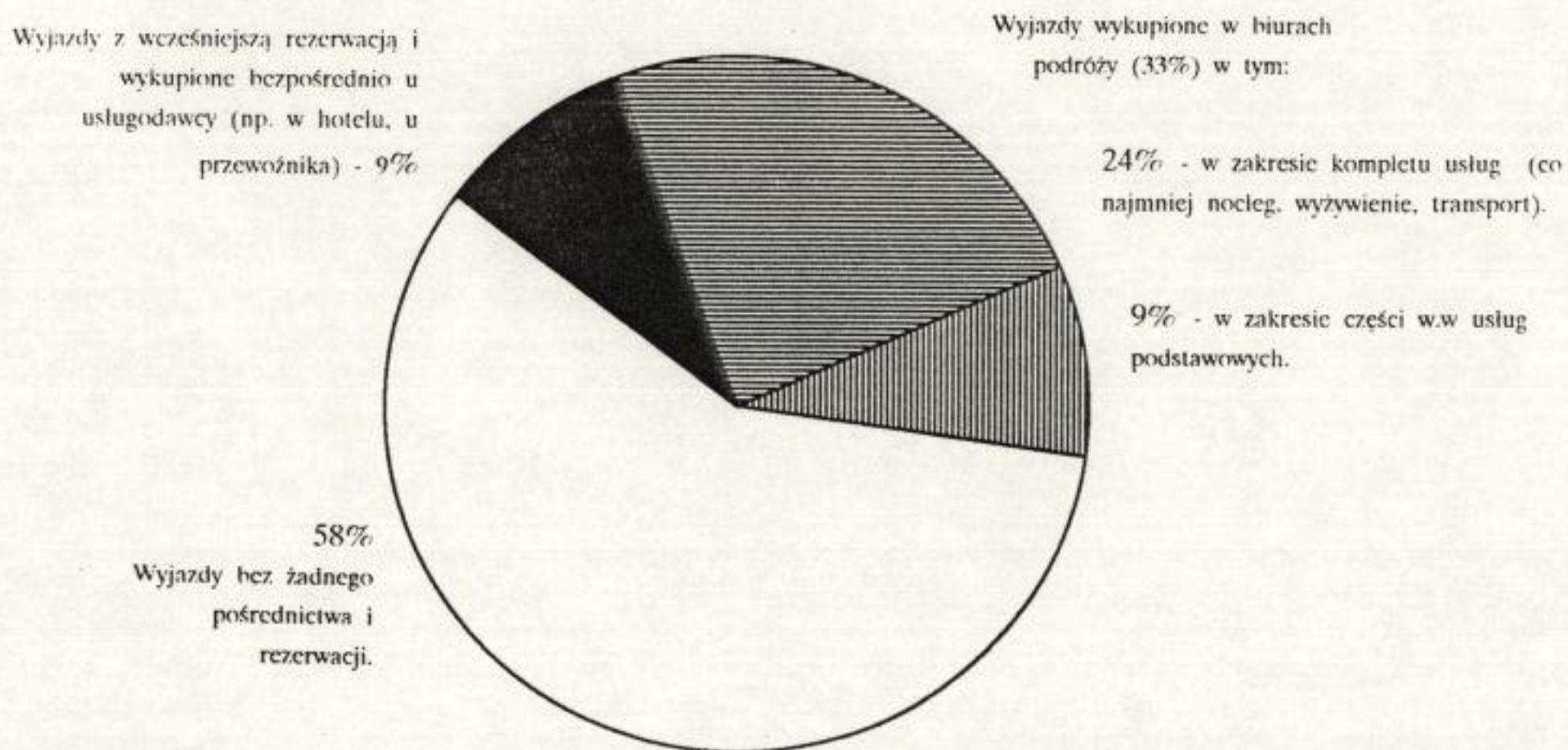
Rys.2. Organizatorzy podróży w miesiącach
styczeń-wrzesień 1992 r.

Krajowe wyjazdy urlopowo-wakacyjne.



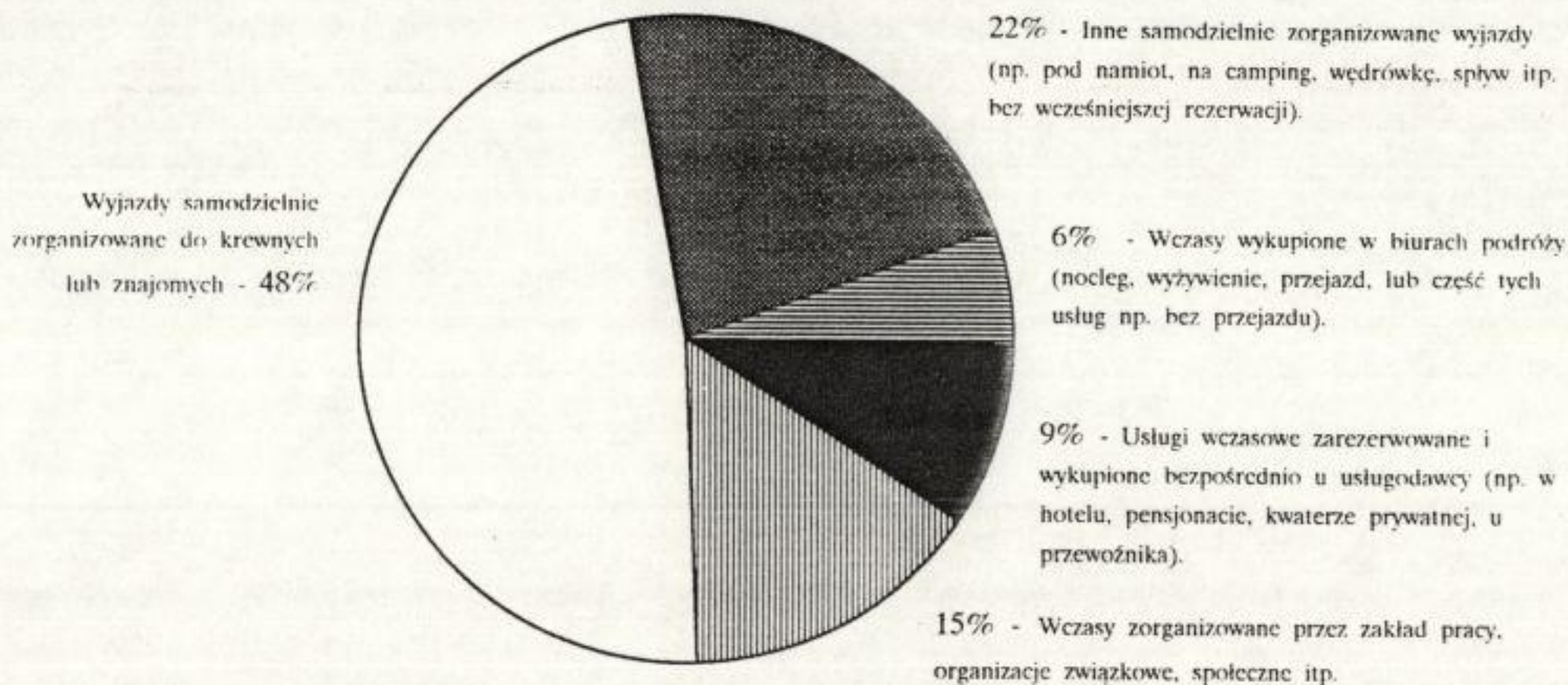
Krajowe wyjazdy krótkoterminowe organizowało samodzielnie 90% osób.

Wyjazdy zagraniczne



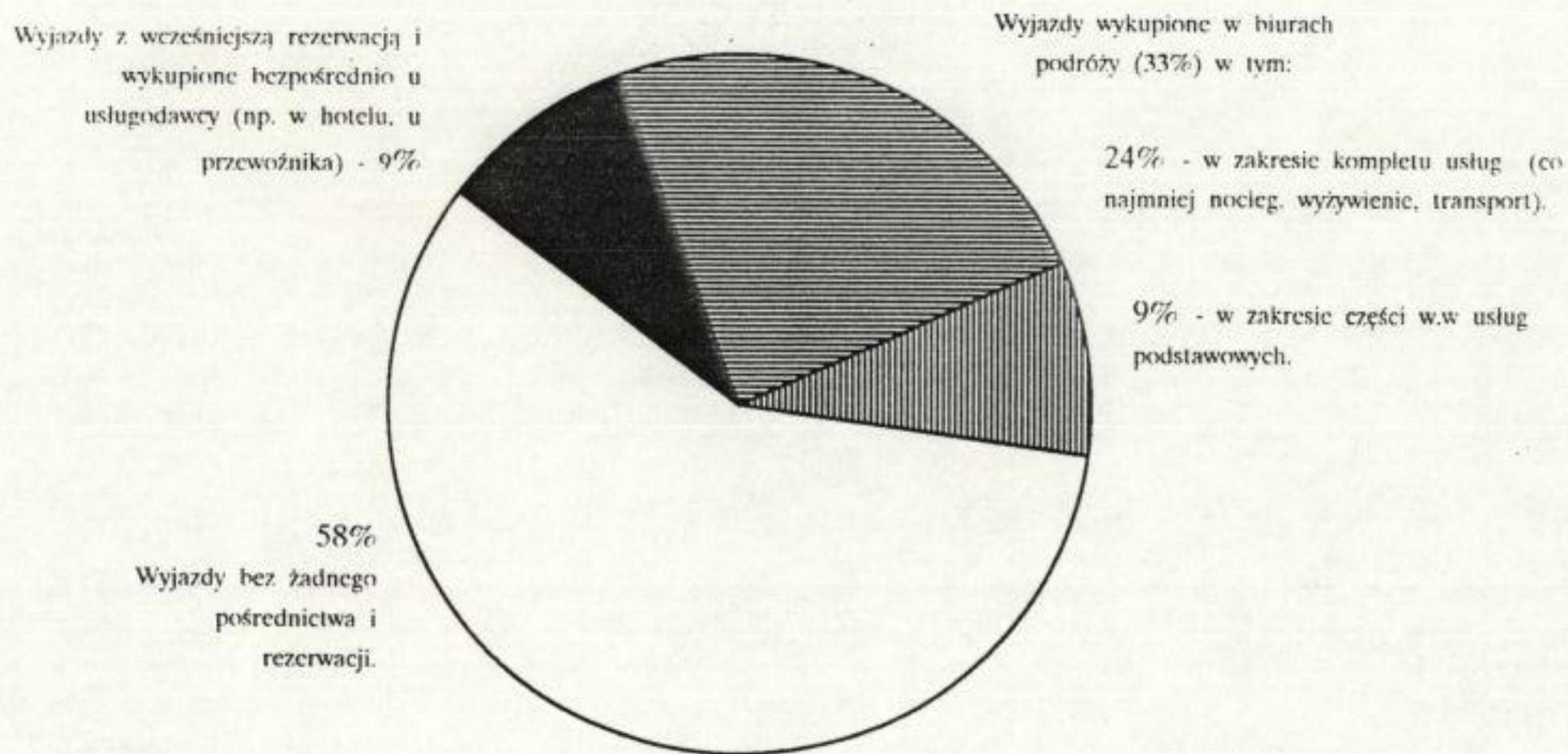
Rys.2. Organizatorzy podróży w miesiącach
styczeń-wrzesień 1992 r.

Krajowe wyjazdy urlopowo-wakacyjne.



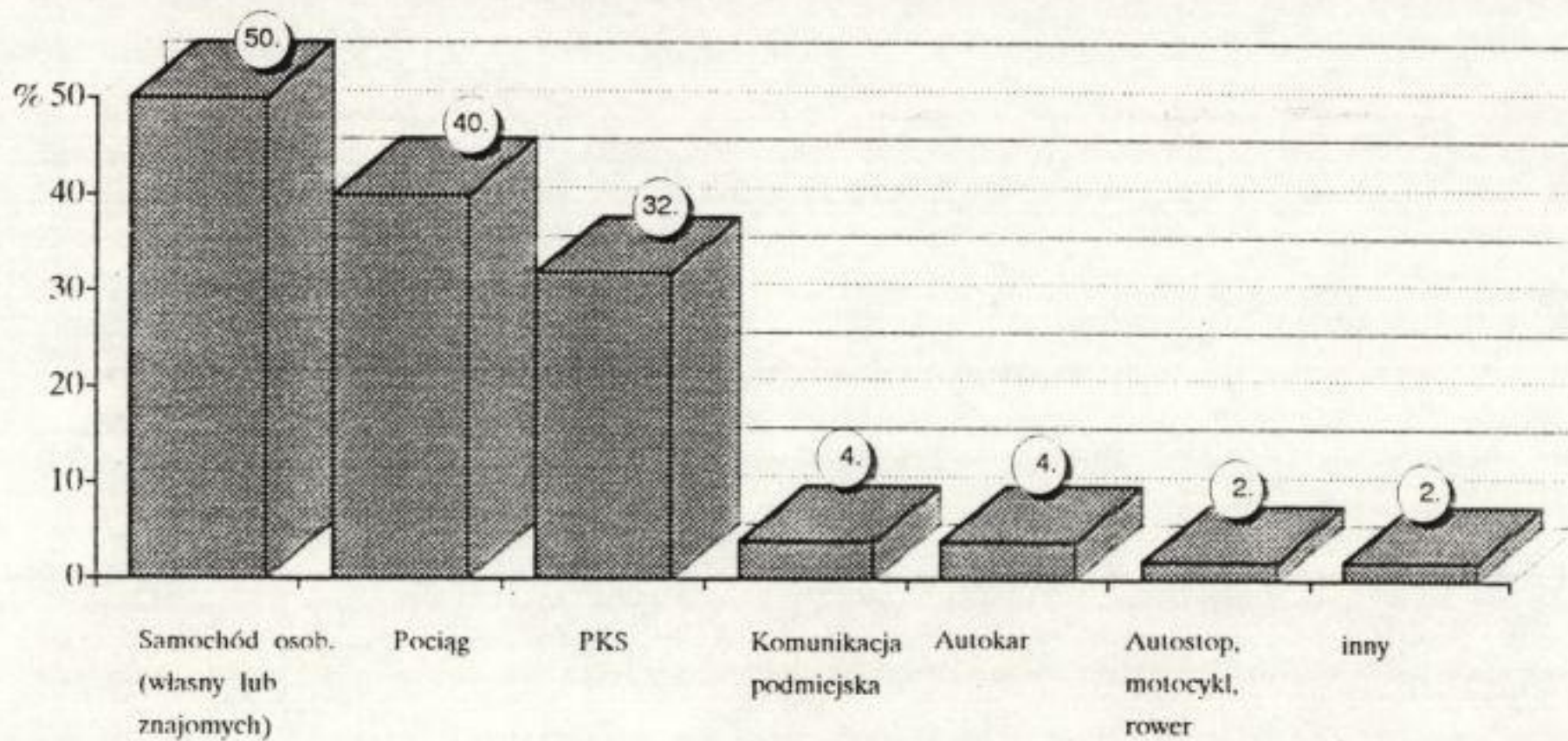
Krajowe wyjazdy krótkoterminowe organizowało samodzielnie 90% osób.

Wyjazdy zagraniczne

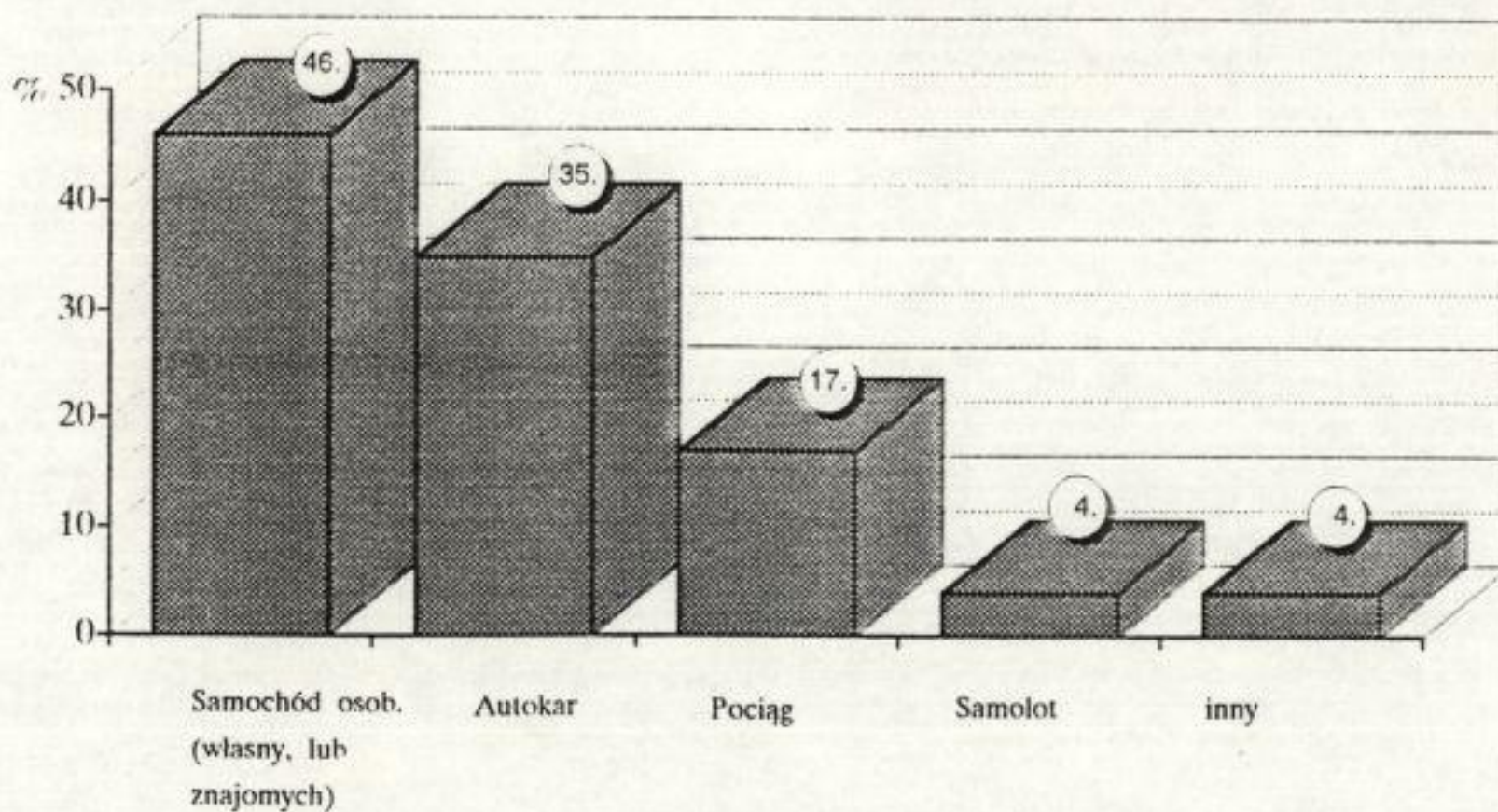


Rys.3. Środki transportu w czasie podróży
w miesiącach styczeń-wrzesień 1992r.

Krajowe wyjazdy urlopowo-wakacyjne.

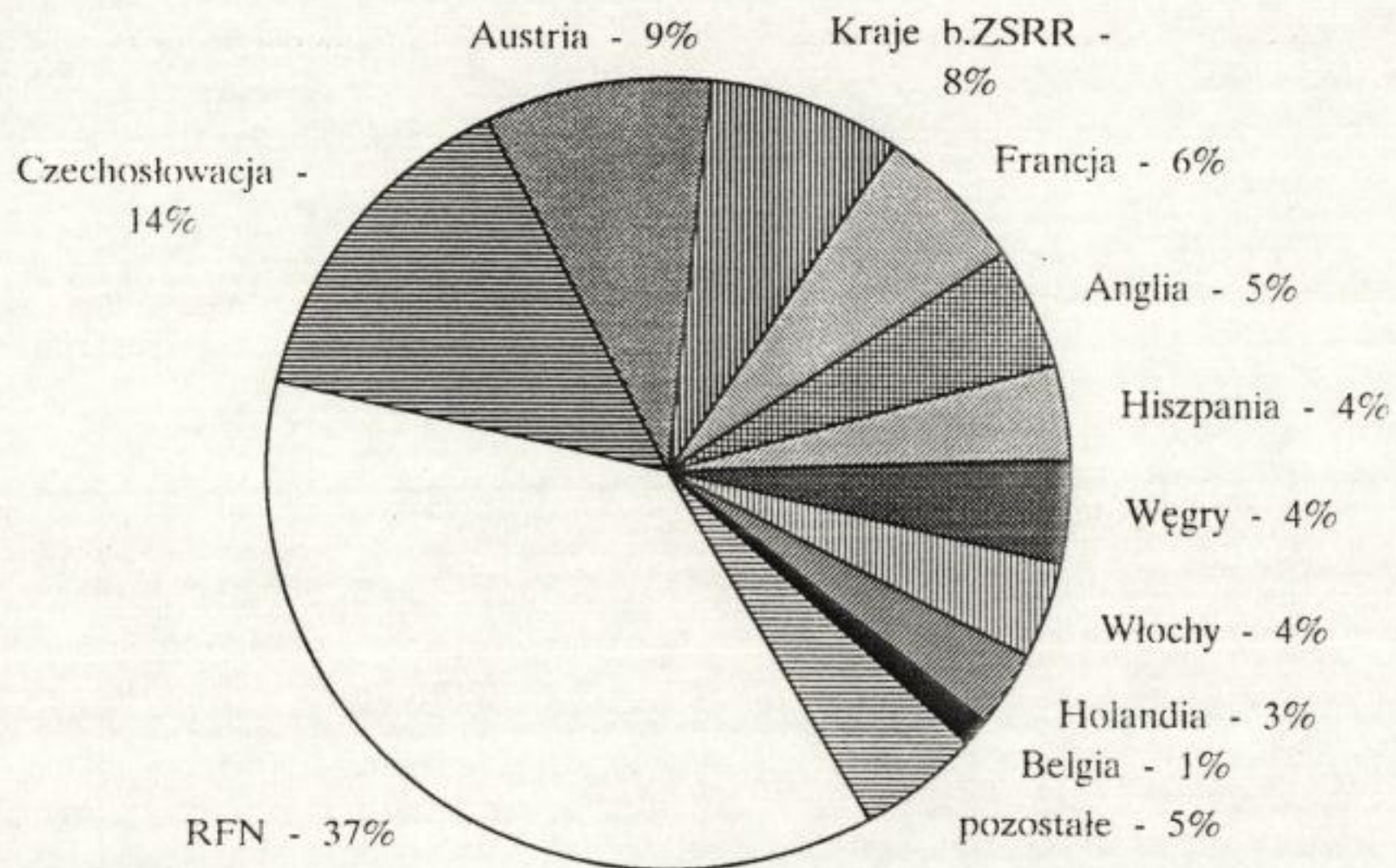


Wyjazdy zagraniczne.



Do końca 1992 roku powyższe proporcje w obu rodzajach wyjazdów nie ulegną istotniejszym zmianom.

Rys.4. Odwiedzane kraje w miesiącach
styczeń-wrzesień 1992r. (podróże w %)

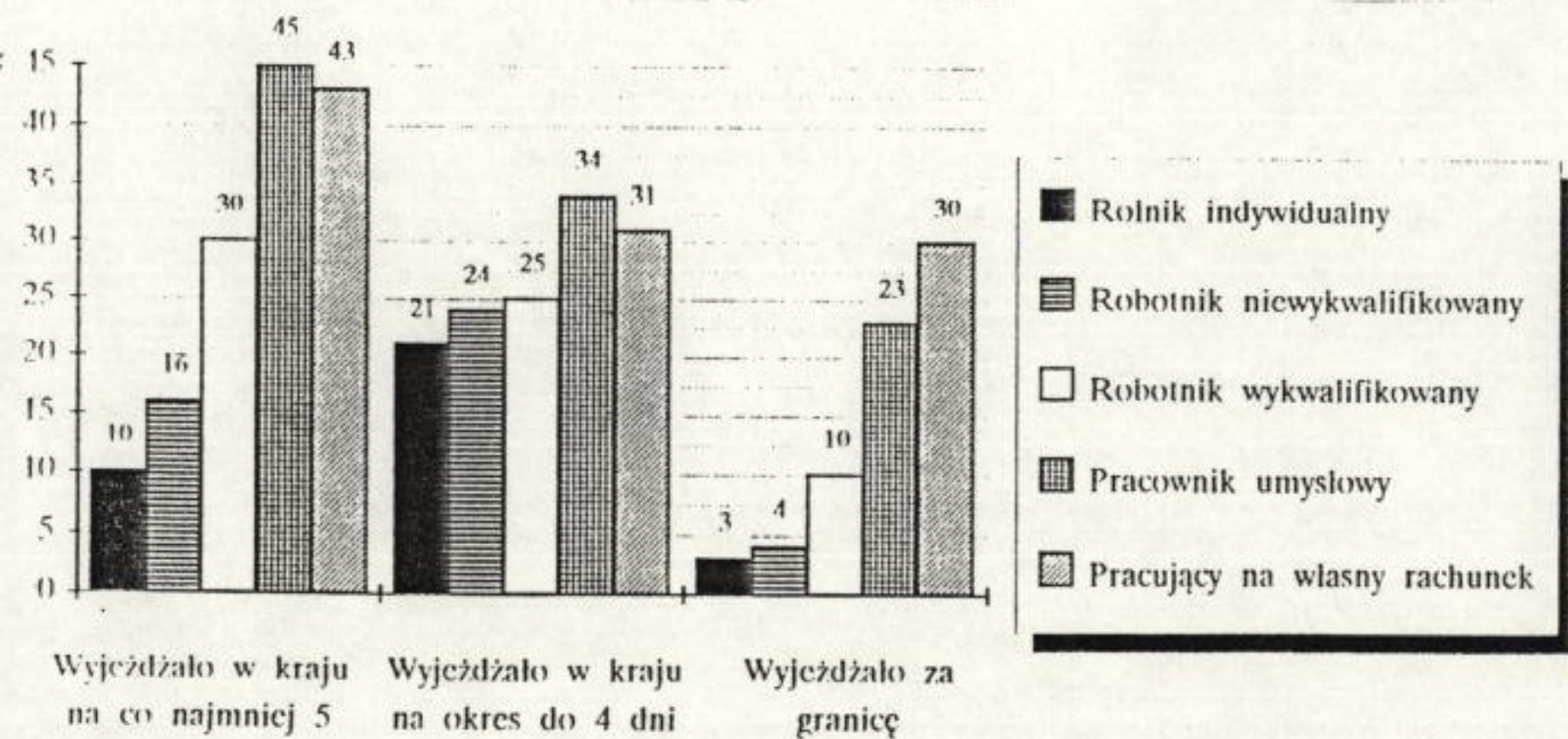


Rys.5. Społeczny zasięg uczestnictwa w wyjazdach

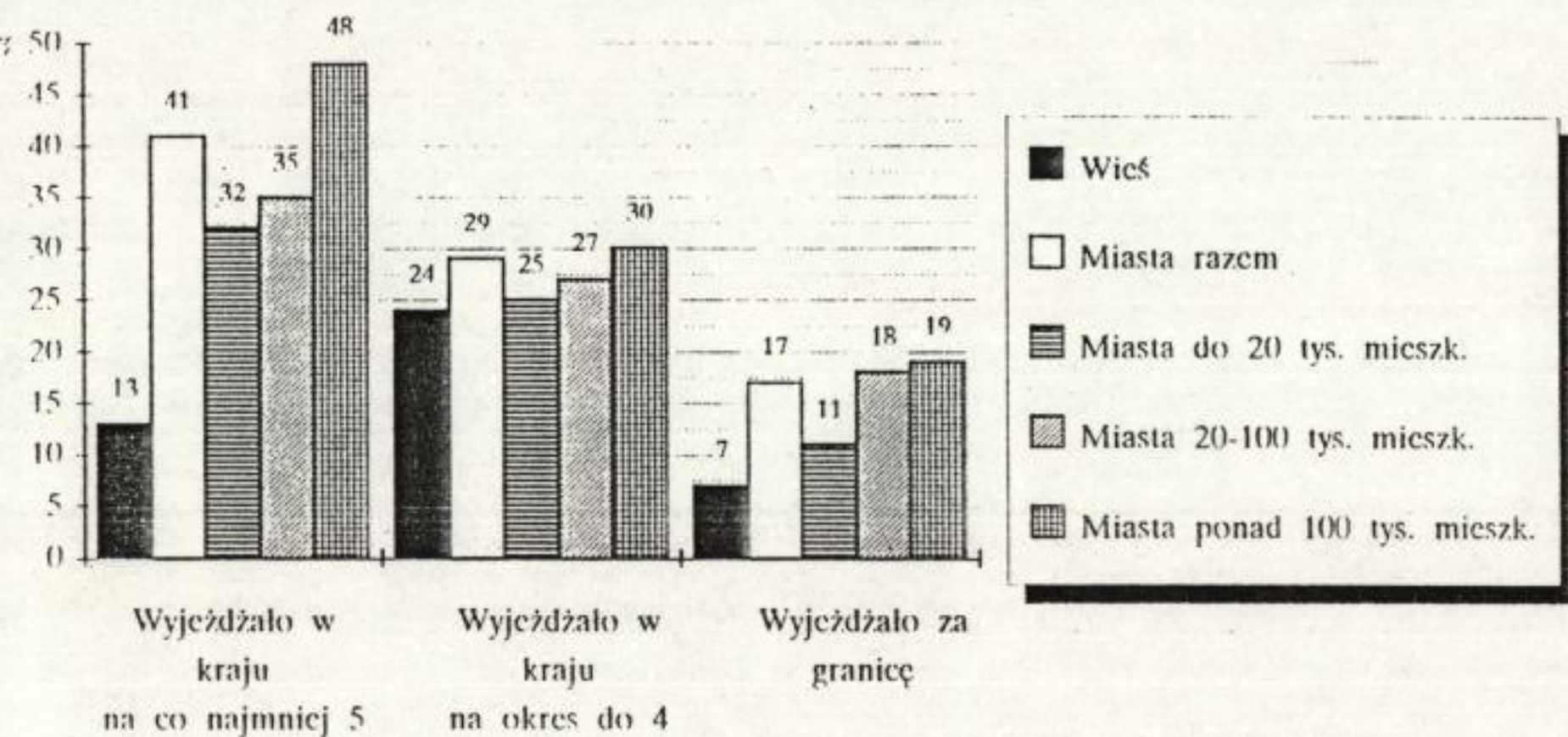
1. Według wieku



2. Według przynależności społeczno-zawodowej



3. Według miejscowości zamieszkania



4. Według samooceny sytuacji materialnej (własnej i rodziny)

